

Francuskie towarzystwa i czasopisma bibliofilskie w latach 1820-1939

W 1789 r. w rękach bibliofilów francuskich znajdowało się około 13 milionów książek, a kolekcjonerzy tego okresu poczęli interesować się nie tylko książką starą, rzadką i zabytkową, lecz również współczesną książką ilustrowaną¹. Zbiory te, będące głównie w rękach arystokracji, w wyniku rewolucji uległy rozbiciu i znacznemu rozproszeniu, trafiając na wtórny rynek księgarski, a stąd w ręce bogatego mieszczaństwa, a niekiedy też i spekulantów. Ogromne ilości cennych książek sprzedawane były czasem za bezcen u nadsekwańskich bukinistów. „Pierwsza połowa XIX wieku to złoty okres ulicznego handlu książką...” pisze Svend Dahl w swej pracy *Dzieje książki*². Nowi właściciele częstokroć nie mieli pojęcia o historycznej, a nawet materialnej wartości posiadanych książek i dopiero pojawienie się w początkach XIX w.³ szeregu bibliografii bibliofilskich w opracowaniu Ch. Duclosa, G. Peignota czy J. Ch. Bruneta spowodowało bardziej świadome i planowane tworzenie lub uzupełnianie kolekcji. Wydanie tych bibliografii, a szczególnie pracy *Manuel du libraire et de l'Amateur des livres*, ogromnie wzmoгло zainteresowanie książką rzadką, cenną i poszukiwaną, przyczyniając się do wielkiego wzrostu liczby kolekcjonerów i miłośników książki. Z drugiej zaś strony wspomniany Dahl właśnie J. Ch. Bruneta obarcza dziś odpowiedzialnością za jednostronność francuskich kolekcji książek i za windowanie cen, za jakie były sprzedawane na aukcjach XIX i XX w. te książki, które szczególnie wyróżnił Brunet. Ta uwaga Dahla tylko podkreśla wpływ Bruneta na francuską (i nie tylko) bibliofilie⁴.

Bibliofilstwo francuskie, z którego w znacznym stopniu w okresie międzywojennym czerpały swe wzory organizacyjne i metody działalności niektóre polskie stowarzyszenia bibliofilskie, pierwszą organizację bibliofilską stworzyło już w 1820 r. Było nią, powołane z inicjatywy René-Charlesa Guilberta de Pixérécourta (1773-1844) francuskiego dramaturga, Towarzystwo Bibliofilów Francuskich (*Société des Bibliophiles Français*) w Paryżu. Było to najbardziej elitarne z francuskich stowarzyszeń miłośników książki, którego liczbę członków ograniczono do 35 osób (w czym mogły być i kobiety, ale nie więcej niż pięć), wybieranych na wolne „fotele” po ich opróżnieniu. Byli to przeważnie przedstawiciele starych historycznych rodów arystokratycznych (np. w 1898 r. towarzystwo zrzeszało 28 członków, wyłącznie utytułowanych: książąt, markizów, hrabiów, baronów⁵) posiadających bogate zbiory i archiwa, często wykorzystywane przy sporządzaniu facsimilów publikacji bibliofilskich. Głównym celem stowarzyszenia było właśnie ogłaszanie nieznanych prac z dziedziny historii, literatury i języka francuskiego oraz „pielęgnowanie w tych wydawnictwach dawnej tradycji drukarskiej”⁶. Towarzystwo w swoich zbiorach posiadało cenną kolekcję czcionek dawnych drukarzy francuskich, a wydawnictwa, których do 1939 r. opublikowano kilkadziesiąt, odznaczają się przede wszystkim doskonałym czer-

panym papierem ze znakami wodnymi, pięknym drukiem, zgodnie z kanonem typografii *antiquo modo*. Oprócz 35 imiennych egz. dla członków towarzystwa (na specjalnym papierze), niektóre z tych wydawnictw tłoczone są nadto w ograniczonym nakładzie 100-200 egz. przeznaczonych do handlu księgarskiego. Jedyną pozycją tego stowarzyszenia, jaką udało mi się zobaczyć, jest wspaniałe wydanie autorstwa Henri d'Orléans, duc d'Aumale *La Bataille de Rocroy* (1899) z akwafortami (kolorowanymi) Adolphe Lalauze, w nakładzie 144 egz. Do publikacji tego stowarzyszenia należy też m.in. Jeana de Lafontaine'a *Adonis* (1931) wydany w nakładzie 130 egz., oraz znakomita *Histoire du Papier...* Louisa Le Clert (1926).

Jako następne powstało w 1835 r. Les Cent Bibliophiles. Składało się ono ze 100 członków z wyboru. Wydawnictwa tego zrzeszenia drukowane były w 130 egz. (30 dla współpracowników i do dyspozycji zarządu). Są to przeważnie bogato ilustrowane teksty współczesnych autorów, których wydano dotychczas kilkadziesiąt tomów⁷.

W 1874 r. powstało Towarzystwo Przyjaciół Książki (La Société des Amis du Livre), założone przez Eugéne Pailleta oraz Henri Béralkiego⁸. Ma na celu nawiązywanie i zacieśnianie stosunków między amatorami pięknych książek we Francji i poza jej granicami. Liczba członków stowarzyszenia ograniczona jest do 125, ale w praktyce często nawet jej nie osiąga (w 25 lat po utworzeniu Towarzystwo w r. 1898 liczyło 63 członków zwyczajnych + 24 członków-korespondentów⁹), a kandydaci muszą przejść dość skomplikowaną procedurę i być przyjęci poprzez głosowanie. Stowarzyszenie gromadzi w swych szeregach przedstawicieli burżuazji i inteligencji francuskiej: adwokatów, architektów, notariuszy, literatów etc. oraz sporą grupę bibliofilów z zagranicy. Składka członkowska w okresie przedwojennym była wysoka (100 fr. wpisowego, 200 fr. składki rocznej), ale w zamian członkowie otrzymują bezpłatnie wszystkie wydawnictwa, które stoją na niezwykle wysokim poziomie edytorskim, publikowane wręcz luksusowo i ozdabiane ilustracjami najwybitniejszych artystów francuskich. Publikacji tych, odbijanych w nakładzie do 150 egz. (w tym 25 dla współpracowników) do wybuchu II wojny światowej wydano około 50. Z wydawnictw tego stowarzyszenia znany mi jest jedynie utwór Leconte de Lisle *Poèmes antiques* (1908) z 30 ilustracjami Maurice Ray'a, wydany w nakładzie 110 egz.¹⁰.

W latach osiemdziesiątych XIX w. utworzono w Paryżu Académie des Beaux Livres. Prezydentem tej instytucji został Octave Uzanne, a wice-przewodniczącymi Henri Beraldi oraz Charles Cousin. Przy Akademii powstało stowarzyszenie zwane Les Bibliophiles Contemporains, które zdołało opublikować kilka wydawnictw, ilustrowanych przez wybitnych współczesnych grafików książkowych takich, jak: Géry-Bichard, Alexandre Lunois, Eugéne Courboin, Carlos Schwabe, Aleksandre Seon, Georges Rochegrosse, czy rytowanych przez takich, jak: Félicien de Rops, van Muyden, Paul Avril, Boulet, Gervais, Gueldry, Jeannot, Morel, Scott, Vidal, Fornet, Manesse i inni. Poza pięcioma tomami „*Annales Littéraires*” AdBL, wydanymi w latach 1889-1894, nakładem Les Bibliophiles Contemporains ukazały się: Edmonda Haraucourta *L'Effort...* (1894, w nakł. 180 egz.), Guy de Maupassanta *Contes Choisis* (1891-1892, w nakł. 188 egz.), Jeana Richepina *Les Débuts de César Borgia* (1890, w nakł. 186 egz.),

Stendhala *L'Abbesse de Castro* (1890, nakł. 190 egz.) oraz Octave Uzanne *Dictionnaire bibliophilosophique* (1896, nakł. 176 egz.) i kilka innych.

Kolejne stowarzyszenie utworzone jeszcze w XIX stuleciu to tak zwane La Société des XX. Powstało ono w 1897 r. i jak sugeruje nazwa składa się zaledwie z 20 członków. Było to nadzwyczaj ekskluzywne towarzystwo, typu zakonu bibliofilskiego.

W 1903 r. powstało Société du Livre Contemporain. Statutowo liczy 100 członków, wśród których jest pewna liczba cudzoziemców. Członkowie tego zgromadzenia interesują się głównie literaturą współczesną i tego też zakresu wyłącznie tyczą wydawnictwa stowarzyszenia. Do wybuchu II wojny światowej SdLC opublikowało około 30 utworów, w nakładzie 110-125 egzemplarzy.

Rok później (1904) utworzono La Société du Livre d'Art. Posiadało ono podobny charakter do poprzedniego, liczba członków również była ograniczona do 100, nadto przewidziana była kategoria członków-korespondentów w liczbie 20, którzy mogli stawać się członkami rzeczywistymi w miarę zwalnianych miejsc. Stowarzyszenie zgodnie z nazwą zajmowało się książką artystyczną w formie i samo też publikowało podobne edycje, które drukowano w nakładzie 125 egzemplarzy. Dorobek wydawniczy stowarzyszenia nie był pokaźny, zamykał się liczbą kilkunastu tomów.

Jeden z członków tego stowarzyszenia, Charles Meunier, znakomity intrologator, twórca wielu wspaniałych opraw mozaikowych – powołał do życia w 1908 r. kolejne towarzystwo bibliofilskie – La Société des Amis du Livre Moderne. Statutowo mogło ono gromadzić do 125 członków, a druki publikowane przez to stowarzyszenie nie przekraczały 150 egz. nakładu. Zrzeszenie to znane jest m.in. z utworu Maurice Larrouy *L'odyssée d'un transport torpillé*, wydanego w 1923 r. z ilustracjami Charlesa Fouqueray.

„Przed wojną bibliofile stanowili dość zamknięte grono ludzi, pewnego rodzaju wolnomularstwo książki – poza które wydawnictwa rzadkie i cenne rzadko wychodziły [...] Spekulacja handlowa tymi wydawnictwami prawie że nie istniała; przeciętny amator mógł je dostać wypadkowo, po śmierci jednego z uprzywilejowanych, ale i to najczęściej nabywał je na licytacji jeden z członków ograniczonego koła bibliofilów”¹¹.

Po I wojnie światowej ten stan rzeczy „zupełnie się zmienił i to jest bodaj najbardziej charakterystyczna cecha bibliofilstwa francuskiego (...) Uległo ono demokratyzacji i rozrostowi; książka zbyt kowna i rzadka stała się codziennym i bieżącym produktem...”¹². Kazimierz Woźnicki, z którego rozprawy cytowałem ów fragment, przytacza następnie kilka charakterystycznych liczb: w 1914 r. istniało we Francji osiem towarzystw bibliofilskich, liczących około 600 członków; w 1933 r. istniało już trzydzieści jeden ważniejszych, liczących 3500 członków, a nadto dziesiątki drugorzędnych towarzystw, rozpoczynających dopiero swą działalność. Towarzystwa bibliofilskie w latach 1820-1914, tj. przez ponad dziewięćdziesiąt lat ogłosiły 221 tomów, zaś od 1918 r. do 1932 r., tj. przez lat czternaście tomów 338¹³.

Jak wspomniano dalsze towarzystwa bibliofilskie we Francji powstały już po zakończeniu wielkiej wojny. Ich cechą najbardziej charakterystyczną było to, iż w wielu przypadkach zrzeszenia te grupowały członków wyłącznie jednakowej profesji. Wprawdzie zdarzało się to już wcześniej, czego przykładem może być

La Société de la gravure sur bois originale, założone w 1905 r., które miało podobny zamknięty charakter, zawężony do kręgu autorów i artystów drzeworytników. Grupowało ogółem do 140 członków, podzielonych na trzy kategorie: członków stowarzyszonych (30 artystów Francuzów), członków tytularnych (100 amatorów Francuzów i cudzoziemców) oraz członków-korespondentów (10 artystów cudzoziemców). Członkowie wykonywali artystyczne ilustracje, które otrzymywali wszyscy stowarzyszeni w postaci oryginalnych odbitek, sygnowanych przez twórców. Towarzystwo publikowało także druki bibliofilskie, w ograniczonej liczbie egzemplarzy, których do czasu II wojny wyszło ponad 20.

W 1920 r. założono La Société des Medecins Bibliophiles – bibliofilskie stowarzyszenie lekarzy, składające się ze 100 członków zwyczajnych oraz 20 członków-korespondentów. Stowarzyszenie to wydaje publikacje, które ukazują się w maksymalnym nakładzie 200 egzemplarzy.

Kilka lat później powstało kolejne towarzystwo zrzeszające lekarzy pod nazwą Hippocrate et ses amis. Utworzone w 1924 r., statutowo zawężone do 100 członków, nie zaznaczyło szerzej swojej obecności, ograniczając się do wydania zaledwie kilku publikacji. Przynależność do tego stowarzyszenia wiązała się w okresie międzywojennym z największymi wśród wszystkich towarzystw obciążeniami finansowymi, wynoszącymi 500 fr. wpisowego oraz 1000 fr. składki rocznej.

Także i francuscy aptekarze założyli swoje stowarzyszenie bibliofilskie pod nazwą La Société des Pharmaciens Bibliophiles. Powstało ono w 1928 r., było dosyć liczne (150 członków) i publikowało wydawnictwa, które treścią swą wiązały się z wykonywanym zawodem członków zgromadzenia. Nakład tych numerowanych druków odpowiadał dokładnie liczbie zrzeszonych uczestników Towarzystwa, ponadto drukowano też kilka egzemplarzy dla współpracowników, oraz 2 egzemplarze na sprzedaż.

Kolejne towarzystwa zakładane przez ludzi określonej profesji to między innymi: Les Bibliophiles du Palais, a także La Société St. Eloy. Pierwsze z nich powstało w 1923 r. i składa się wyłącznie z prawników, których może być maksymalnie 155. Członkami mogą być też cudzoziemcy – oczywiście wyłącznie przedstawiciele palestry – w liczbie nie większej niż 20-tu. Przedmiotem szczególnej uwagi Towarzystwa były wydawnictwa bibliofilskie tematycznie związane z wykonywanym zawodem, bądź których autorami byli prawnicy. Publikacje te były drukowane w nakładzie 200 egzemplarzy, nader wytwornie, z dużą liczbą ilustracji w technice litografii, drzeworytu bądź akwaforty. W omawianym przeze mnie okresie wydano m.in. Arystofanesa *La Paix* (1930), Honoré de Balzaca *Le Colonel Chabert* (1924), Anthèlme Brillat-Savarina *Aphorismes et Variétés* (1940), Sidonie-Gabrielle Colette *La Vagabonde* (1928), Catherine Fredonnoit *La Puce de Madame des Roches* (1936), Marie-Magdeleine Pioche de la Vergne, comtesse de Lafayette *La Princesse de Clèves* (1930). Wśród innych autorów spotykamy następujące pozycje: Jules Michelet *La Genèse de la Mer* (1937), Charles-Louis de de Ségondat *Lettres Persanes* (1926), Jean Racine *Les Plaideurs* (1932), Romain Rolland *Le Jeu de l'Amour et de la Mort* (1924), André Suarès *Cité, Nef de Paris...* (1933) czy dwie pozycje Paula Verlaine'a: *Les Poètes maudits* (1938), oraz *Romances sans Paroles...* (1934). Towarzystwo to istnieje nadal i publikuje swe wydawnictwa w identycznym, jak przed wojną, nakładzie 200 egz.

La Société St. Eloy natomiast to stowarzyszenie założone w 1924 r., grupujące głównie jubilerów oraz grawerów, których statutowo może być 100, a także pewną liczbę artystów (w 1933 r. było ich 17-tu), zobowiązanych do określonych świadczeń na rzecz zgromadzenia (są to zwykle ilustracje do publikacji własnych Towarzystwa, w zamian artyści płacą zaledwie jedną piątą bardzo wygórowanej składki rocznej, wynoszącej 500 fr.). Ciekawostką jest, iż statut stowarzyszenia wykluczał członkostwo księgarzy i handlarzy rycinami. Wytworne wydawnictwa stowarzyszenia (zresztą nieliczne) drukowane były w liczbie 127 egz. numerowanych i bogato ilustrowanych, zwykle przez kilku artystów-grafików.

Z innych grup zawodowych czy społecznych, a nawet przedstawicieli różnych płci, bądź określonych zamiłowań artystycznych, w które w okresie międzywojennym obfitował francuski zrzeszony ruch bibliofilski, wymienić można jeszcze kilka stowarzyszeń, których członkami mogły być wyłącznie kobiety. Pierwsze z nich powstało w 1925 r. pod nazwą Les Cent-Une. Zgodnie z tą nazwą liczba członkiń wynosi 101. Towarzystwo pań-bibliofilek przetrwało do II wojny, publikując własnym nakładem kilka wydawnictw, w nakładzie 120 egz.

Kolejne stowarzyszenie, ograniczające członkostwo wyłącznie do przedstawicielek płci pięknej, utworzono w 1927 r., jako Les cent Femmes amies des livres. Tych „przyjaciółek książki” może statutowo być sto, a ich istotnie feministyczne nastawienie znalazło w statucie wyraz w stwierdzeniu, iż wydawane własnym sumptem (w nakładzie 120 egz.) twory mogą pochodzić wyłącznie spod kobiecego pióra.

O trzecim stowarzyszeniu kobiecym o nazwie La Société bibliophiles de femmes, nic mi bliżej nie wiadomo.

Do ciekawostek należy zaliczyć istnienie tak „wyspecjalizowanych” stowarzyszeń bibliofilskich, jak Les Bibliophiles du Aero-Club de France (założone 1930), czy Les Bibliophiles de l'Automobile-Club de France (założone 1929). Oba były dość liczne (automobiliści posiadali 100 członków, lotnicy 150-ciu). Będąc jednocześnie członkami macierzystych klubów, reprezentowali zgodne z tym zainteresowania i teoretycznie zakładali statutowo publikowanie (w artystycznej formie) utworów o tematyce związanej z ich przynależnością klubową. W praktyce nakładem obu tych stowarzyszeń ukazywały się wydawnictwa (w nakładach stosownych do liczby członków) o bardzo różnorodnej tematyce. Tak np. w dorobku Automobile-Clubu spotykamy takie pozycje, jak: Théodore de Banville'a *La Mer de Nice* (1933), trzy utwory Pierre Bellanger'a: *Apsis* (1930), *Discours de réception* (1929) oraz *Supplément aux Destinées d'Alfred de Vigny* (1929), Tristana Dereme *L'Enlèvement sans clair de Lune* (1931), Homera *L'Odyssée* (1930-1933), René Marana *Le Livre de la Brousse* (1937), Marcela Schwoba *Mimes...* (1933). Spotykamy też takie pozycje, jak: Paul-Ambroise Valéry *Mélange de Prose et de Poésie* (1939) oraz Alfred de Vigny *Les Destinées...* (1929). Także to stowarzyszenie bibliofilskie kontynuuje działalność w okresie powojennym.

Z ciekawszych publikacji wydanych natomiast przez bibliofilów-lotników, można wymienić Cyrano de Bergerac *Voyage dans la Lune* (1932) oraz Josepha Kessela *Vent de sable* (1931).

W 1927 r. powstało specyficzne towarzystwo bibliofilskie pod nazwą Les Bibliophiles du Papier. W zgromadzeniu tym „normalni” bibliofile stanowili około 80% członków, reszta miejsc zarezerwowana była dla przedstawicieli przemysłu papierniczego, poligraficznego oraz księgarzy. Aktywne to stowarzyszenie, już w pierwszym roku działalności, ogłosiło drukiem utwór Paul-Louisa Courier’a *Lettres de France et d’Italie* (1927). Pierwsze publikacje (w latach 1927-1931) wychodziły w nakładzie 110 egz., od połowy 1931 r. kolejne wydawnictwa zrzeszenia zwiększały nakład (122-125 egz.). Wśród tych publikacji były: Honoré de Balzac *Histoire de la Grandeur et de la Décadence de César Biroteau* (1933), Boursault *Treize Lettres amoureuses* (1932), Andre Chamson *Les Hommes de la route* (1935), Victor Hugo *Les Burgraves* (1930), Jean Moreas *Les Stances* (1929), Aeneas-Sylvius Piccolomini *Euryale et Lucrece* (1931), Thomas Raucat *L’Honorable partie de compagne* (1928), F.M. Voltaire *Così-Sancta* (1934) i inne.

Oprócz wymienionych, podobny charakter „zamkniętego” stowarzyszenia nosiło Les Bibliophiles du Faubourg, powstałe w 1928 r. Członkami tego zrzeszenia byli przedstawiciele bardzo we Francji rozbudowanego przemysłu dekoracyjnego, głównie wytwórcy mebli stylowych. Ponieważ główne siedlisko tego rzemiosła znajduje się w Paryżu, na Faubourg St.-Antoine (popularnie znanym jako „Le Faubourg”) stąd też nazwa stowarzyszenia. Liczba członków bardzo się waha i oscyluje zazwyczaj między 40-100 osobami. Towarzystwo publikuje swoje wydawnictwa w nakładzie do 110 egz. Wśród utworów, które ukazały się pod szyldem stowarzyszenia spotykamy: Auguste Angellier *A l’Amie perdue* (1929), Franc-Nohain *Cinquante fables* (1928), Jean Giono *Naissance de l’Odyssée* (1935, jako jedyny druk wydany w nakł. 120 egz.), Maurice Levailant *Ames et Paysages de l’Ile-de-France* (1932) czy Géo Michel *Notre vieux Faubourg* (1934).

W ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej połączyły się oba wymienione wyżej stowarzyszenia w jedno zgromadzenie pod nazwą Les Bibliophiles du Faubourg et du Papier, wydając m. in. utwór Rogera Devigne *Menilmontant* (1937, w nakł. 135 egz.), Henri Pourrata *Gaspard des Montagnes* (1938, nakł. 140 egz.), Stendhala *Ernestine ou la Naissance de l’Amour* (1939, nakł. 120 egz.). Towarzystwo istnieje nadal i prowadzi nader ożywioną działalność.

Towarzystwa takie, jak np. Les Exemplaires (utworzone 1924, liczące 99 członków) czy stanowiące jego odpowiednik w zakresie publikowania ciekawych i rzadkich broszur Les Plaquettes – nie rozwinęły szerszej działalności, ograniczając się do wydania kilku tomików druków bibliofilskich, w ograniczonym do stu kilku egzemplarzy nakładzie. Również brak pewnej rzutkości daje się zauważyć w pracach stowarzyszenia pod nazwą Les Eclectiques du Livre (założonego w 1928 r.), które liczyło około 150 członków, i w takiej też liczbie publikowało swe wydawnictwa oraz 30 egz. dla współpracowników. O kolejnym zgromadzeniu pod nazwą Les Bibliophiles Fantaisistes wiadomo mi tylko, iż w 1923 r. opublikowało utwór Claude Farrere *Trois Histoires d’ailleurs*, w ogromnym jak na druk bibliofilski nakładzie 1100 egz.

Podobnie niewiele da się powiedzieć o kilku innych stowarzyszeniach bibliofilskich o mniejszym znaczeniu, jak: Les Centraux Bibliophiles (powołane do

życia w 1926 r., którego członkami byli wyłącznie absolwenci Sorbony, w liczbie 100 – wydawało nieliczne publikacje w nakładzie 130 egz.), czy Les Parallèles (założone 1928, liczące 120 członków, którego jednym z zadań statutowych było publikowanie – głównie w przedrukach faksymilowych – rzadkości bibliograficznych).

Warto jeszcze wspomnieć o istnieniu Les Bibliophiles du Cornet, specjalnej grupy bibliofilskiej, utworzonej w 1929 r., w łonie głośnego towarzystwa literackiego „Le Cornet” w Paryżu. Duża, bo licząca 150 członków, sekcja bibliofilska wydała do wybuchu wojny kilka ciekawych druków (w nakładzie 175-200 egz.), wśród których znalazły się m.in. następujący autorzy i ich prace: Louis Codet *La petite Chiquette* (1932), Maurice-Charles Donnay *Education de prince* (1931), Edmond Haraucourt *Autre Temps* (1930), Raoul Ponchon *Fantaisies et Moralités* (1935).

Podobny charakter posiadało Le Cercle parisien du Livre, utworzone w 1926 r., które było pewną kontynuacją nieformalnego grona miłośników książki, skupionych przy Librairie des Bibliophiles Parisiens na początku lat dwudziestych¹⁴. Skład tego zrzeszenia obejmował przede wszystkim ludzi związanych z szeroko pojętą kulturą książki: księgarzy, intrologatorów, drukarzy, bibliotekarzy, ale wśród grona bibliofilów, jako członkowie występują też technicy i ludzie innych zawodów. Charakterystycznym punktem statutu stowarzyszenia było zadanie „wyszukiwania” i promowania nieznanych dotychczas a utalentowanych grafików książkowych. Liczba członków nie mogła przekraczać 100 osób, a nakłady publikacji tego towarzystwa 130 egz.

Ograniczony krąg członków charakteryzował kolejne paryskie zrzeszenie pod nazwą Les Bibliophiles de Montmartre. Skupiało ono głównie świat artystyczny, malarską cyganerię tej dzielnicy. Towarzystwo to kontynuowało swą działalność także po II wojnie światowej, z przedwojennych wydawnictw znane mi jest z książeczki Georges Courtelina *Les Linottes* (1937) z akwatintami A. Puyplata.

Oddzielne miejsce należy się Les XXX, towarzystwu powstałemu w 1928 r., które dzieliło członków na dwie kategorie: „rzeczywistych”, posiadających wszelkie prawa i przywileje organizacyjne, a których liczba nie mogła przekroczyć 30, oraz członków „pozostałych”, których mogło być dowolnie dużo, lecz pozbawionych uprawnień, oczekujących na ewentualne wakaty, z których pomocy finansowej czy wiedzy zawodowej korzystano jednak przy wydawaniu publikacji, lub innej działalności statutowej. Wydawnictwa drukowano w nakładzie 120 egz., z czego zwyczajowo połowę otrzymywał artysta-grafik, ilustrujący publikację – jako swego rodzaju honorarium.

Z towarzystw regionalnych najwcześniejszym było, założone w lutym 1866 r. w Bordeaux, Société des Bibliophiles de Guyenne. W momencie zakładania liczba członków zrzeszenia obejmowała 59 nazwisk¹⁵. Towarzystwo to od 1868 r. wydawało *Publications de la Société des Bibliophiles de Guyenne*, wspaniale redagowane czasopismo o charakterze historyczno-literackim.

Następne z regionalnych zrzeszeń to La Société Normande du livre illustré. Powstałe pod koniec XIX stulecia działało do 1921 r., kiedy to jego działalność została zawieszona. Towarzystwo to w okresie prawie trzydziestoletniej pracy opublikowało około 20 bardzo pięknych książek. W 1929 r. wznowiono dawne

towarzystwo pod nieco zmienioną nazwą Les Nouvelle Société Normande du livre illustré, a jego głównym celem stało się ogłaszanie wydawnictw o tematyce dotyczącej prowincji oraz książek autorów pochodzących z Normandii.

Stowarzyszenie bibliofilów prowansalskich, z siedzibą w Tulonie, wydało przed wojną szereg wytwornych druków, bądź dotyczących tego regionu, bądź autorzy których pochodzili z Prowansji. Są tu m.in. prace Téodora Aubanel *Lou Libre de l'Amour* (1928) wydane w 125 egz. na czerpanym holenderskim papierze, Henri Bosco *Le Trestoulas* (1937) z wspaniałymi ilustracjami Edy Legranda, uważanego za jednego z odnowicieli francuskiej sztuki ilustracyjnej, szczególnie litografii; dalej praca Marcela Briona *La Reine Jeanne* (1936), interesujące wspomnienia z podróży Claude Lhuillera zwanego Chappelle i François Le Coigneux zwanego De Bachaumont (1933), Jeana Giono Regain (1933) – wszystkie w nakładzie 150 egz.; ponadto prace Maurice de Guerina *Le Centaure et la Bacchante* (1929), Ninon de Lenclos listy do de St-Evremonda (1927), Frédérica Mistrala *Nerte* (1936) i inne. Towarzystwo Bibliofilów Prowansalskich istnieje nadal i publikuje wspaniałe druki w limitowanych nakładach 30-412 egz.

Dużą aktywność przejawiało zrzeszenie miłośników książki w Besançon, obejmujące głównie członków departamentu Doubs, a szerzej Franche-Comté (czyli Jury). Stowarzyszenie to pn. Les Bibliophiles Comtois propagowało w swoich wydaniach twórczość pisarzy lub ludzi nauki pochodzących z regionu, takich, jak Victor Hugo (urodzony w Besançon), którego *L'Aigle du Casque* opublikowano w 1928 r., czy Louis Pasteur (ur. w Dôle), z wydanymi *Lettres et Discours* (1927). Wśród innych publikacji znalazły się: Honoré de Balzac *Albert Savarus* (1930), Sidonia-Gabrielle Colette *La Retraite Sentimentale* (1932), Charles Jouas, A. Monnot *Besançon* (1938), pamiętniki Alphonse Lamartine wydane w 1933 r. i ozdobione oryginalnymi akwafortami oraz szereg innych. Po II wojnie światowej towarzystwo działa nadal i obdarzyło swoich członków pięknymi drukami m.in. autorstwa André Malraux, Owidiusza, Louisa Pergauda, Platona, Ernesta Renana, Anatole France'a, Arthura Rimbaud oraz Woltera.

Kolejne regionalne stowarzyszenie zawiązano w 1921 r. Jest to Le Cercle lyonnais du Livre, złożone przeważnie z bibliofilów lyońskich czy szerzej regionu Rhône-Alpes. Koło to obejmowało blisko 150 członków i zazwyczaj w takiej mniej więcej liczbie (150-175 egzemplarzy) drukowało swoje wydawnictwa. Do wybuchu ostatniej wojny nie rozwinęło szerszej działalności publikując nieco ponad 10 utworów.

Jednym z najmniejszych stowarzyszeń bibliofilskich we Francji było Les Bibliophiles de Nice, powołane do życia w 1927 r. Zgromadzenie to liczyło 25 członków.

Jeszcze mniejszym okazało się stowarzyszenie pod nazwą Les Bibliophiles du Nord (utworzone 1927). W 1929 r. liczyło zaledwie 15 członków, ale wykazywało znaczną aktywność. Z powodu tak ograniczonego grona uczestników tego zgromadzenia nie było w stanie samodzielnie publikować swoich wydawnictw, uciekało się więc do wielokrotnie wypróbowanej już we Francji praktyki, zamawiania u wydawców pewnej części „normalnego” nakładu książki, z uwzględnieniem jednakże wszystkich tzw. „smaczków” bibliofilskich, jak specjalny papier, ilustracja i oprawa.

Typowo lokalnym towarzystwem było Les bibliophiles alesiens, założone w Alès (do 1926 Alais) w południowej Francji, które znane mi jest wyłącznie z jednej publikacji, wydanej w 1942 r.¹⁶

Na koniec trzeba przynajmniej wymienić pozostałe stowarzyszenia francuskich miłośników książki, które powstawały w różnych miastach i miały na ogół także lokalny charakter:

Les Bibliophiles d'Auvergne – było stowarzyszeniem bibliofilów regionu Owernii, o którym nic bliższego nie potrafię powiedzieć, znane jest mi bowiem zaledwie z jednej publikacji¹⁷.

La Société des Bibliophiles du Béarn – grupowało bibliofilów z wschodniej części obecnego departamentu Basses-Pyrénées, z ośrodkiem w Pau.

La Société des Bibliophiles de Bourgogne – stowarzyszenie miłośników książki z historycznej Burgundii.

La Société des Bibliophiles nimois – stworzone przez bibliofilów z departamentu Gard (Langwedocja), którego ośrodkiem administracyjnym jest miasto Nîmes.

La Société des Bibliophiles de Reims – którego członkami byli zarówno bibliofile miejscowi, jak też z terenu Szampanii.

La Société rouennaise de Bibliophiles – stowarzyszenie z Rouen, głównego ośrodka departamentu Seine-Maritime w Normandii.

Do wybuchu II wojny światowej liczba ważniejszych towarzystw bibliofilskich we Francji przekroczyła 30.

W pewnym związku z ruchem bibliofilskim pozostawały także stowarzyszenia miłośników różnych form graficznych, jak chociażby La Société des Amis de l'eauforte.

We Francji działały też stowarzyszenia bibliofilskie obejmujące członków różnych narodowości, jak np. Polskie Towarzystwo Przyjaciół Książki w Paryżu (Société Polonaise des Amis du Livre), jedyne z polskich towarzystw bibliofilskich na obczyźnie (1924-1955), które zdołało rozwinąć ożywioną działalność na rzecz polskiej książki, czy Obščestvo Druzej Russkoj Knigi (Société des Amis du Livre Russe – Towarzystwo Przyjaciół Książki Rosyjskiej), działające w Paryżu przy rue Claude-Lorrain 2, w latach 1923-1939, które w okresie swego największego rozkwitu liczyło 126 członków (w tym 23 spoza Paryża¹⁸).

Na koniec warto wspomnieć o szeregu towarzystw bibliofilskich francuskojęzycznych, działających na terenie innych państw czy krajów, lub towarzystw mieszanych francusko-zagranicznych. Należały, lub należą, do nich w dalszym ciągu, takie stowarzyszenia, jak:

La Société des Bibliophiles africains.

La Société des Bibliophiles créoles, założone w Papeete na wyspie Tahiti (Wyspy Towarzystwa) administracyjnym ośrodkiem Polinezji Francuskiej, grupowało lokalnych bibliofilów, którzy nawet podejmowali pewną działalność wydawniczą¹⁹.

La Société bibliophile France-Amérique-Latine założone w 1926 r. jako La Compagnie des bibliophiles du Livre d'art et de l'Amérique Latine miało na celu zbliżenie bibliofilów francuskich z ich francuskojęzycznymi kolegami z Ameryki Łacińskiej (głównie Gujany Francuskiej). Już w pierwszym roku działalności stowarzyszenie wydało własną publikację, którą był utwór Gérarda d'Hou-

ville *Le Séducteur* (1926, nakł. 150 egz.). W latach następnych ukazały się: Marc Chadourne *Vasco* (1931), F.-R. Chateaubriand *Les Aventures du Dernier Abencérage* (1930), Garcia Calderon *La Vengeance du Condor* (1929), Jean Giono *Un de Baumugnes* (1930), Enrique Larreta *La Gloire de Don Ramire* (1934). Towarzystwo wznowiło działalność i publikacje po II wojnie światowej.

La Société des bibliophiles du Maroc, istniało w Casablance od końca lat dwudziestych do co najmniej 1942 r., musiało być dosyć liczne, gdyż swe publikacje drukowało w nakładach po 150 egz., na doskonałym czerpanym papierze z Arches. Były to utwory o tematyce kolonialnej, m.in. Maurice'a Leglay'a *Trois Récits marocains...* z akwarelami Abascalą, czy Prospera de Mérimée *Djoumame...* z akwafortami de Barta.

Istniejące w okresie międzywojennym w Brukseli francuskojęzyczne stowarzyszenie o nazwie Société des Bibliophiles et Iconophiles de Belgique – grupowało zarówno miłośników książki, jak też grafiki artystycznej. Swoje publikacje wydawało w nakładzie 150-160 egz. Wśród nich znalazły się przykładowo utwory Alberta Girauda *Le Laurier* z akwafortami Constanta Dratza (1921) czy Camille Lemonnier *Un Male*, z litografiami Roméo Dumoulina (1921).

Kolejnym francuskojęzycznym stowarzyszeniem w Belgii było La Société des Bibliophiles belges, znane mi m.in. z wydanej w 1924 r. w Brukseli książki Charlesa Van Lerberghe *La Chanson d'Eve* z litografiami Josa Bouvaerta.

La Société des Bibliophiles de Liège – obejmowało swym zasięgiem zarówno bibliofilów z tego miasta, jak też i z regionu.

W Antwerpii (franc. Anvers) w północnej Belgii powstało La Société des bibliophiles anversois.

Lokalnym towarzystwem bibliofilskim było też La Société des Bibliophiles de Mons (flamandzkie Bergen), w administracyjnym ośrodku prowincji Hainaut w zachodniej Belgii.

Jednym z najbardziej aktywnych stowarzyszeń francuskojęzycznych jest do dziś dnia La Société des Bibliophiles franco-suisses, którego siedziba mieści się w Paryżu. Grupuje ono zarówno miłośników książki z terenu Francji, jak też frankofońskich kantonów Szwajcarii. Powstało pod koniec lat dwudziestych i swej ożywionej działalności nie przerwało nawet w okresie II wojny światowej, kiedy to opublikowano szereg druków²⁰. Nakłady tych wydawnictw w okresie przedwojennym wahały się w granicach 110-160 egz. (większość utworów wydano w nakł. 115 egz.). Są wśród nich następujący autorzy: Louis Barthou *Les Amours d'un Poète* (1933), Jean Exbrayat *Louis Barthou de L'Académie Française* (1934), John Gay *L'Opéra du Gueux* (1934), Jacques-Charles Mardrus *Le Marié magique* (1930), Roger Martin du Gard *Vieille France* (1935), François Mauriac *Génitrix* (1937), Jules Michelet *Tableau de la France* (1936), Henry de Montherlant *Les Bestiaires* (1932), Gerard Nerval *La Main enchantée* (1938), Charles-Ferdinand Ramuz *Farinet* (1938).

W kanadyjskiej prowincji Quebec działało La Société Royale du Canada.

Wydawnictwa bibliofilskie

Większość wymienionych powyżej towarzystw miłośników książki, poza innymi zadaniami statutowymi, jak: prelekcje, wystawy, wycieczki, aukcje etc., na pierwszym miejscu stawiała także publikowanie własnych „wzorowych pod względem typograficznym” luksusowych wydawnictw bibliofilskich.

Dawne, a zwłaszcza te najstarsze towarzystwa bibliofilskie dbały przede wszystkim o poprawny tekst, a wzgląd na stronę formalną publikacji tych „les grands écrivains”, przejawiał się głównie w doborze pięknych czerpanych ręcznie papierów, klasycznym układzie kolumny, szerokich marginesach i pięknym starannym druku. Dopiero ostatnie ćwierćwiecze XIX stulecia przyniosło zainteresowanie książką ilustrowaną, która stała się odtąd głównym obiektem pożądań bibliofilskich. Stąd też charakterystyczną cechą francuskich wydawnictw bibliofilskich, jest bardzo bogata szata ilustracyjna. Jedyne odstępstwo od tej zasady uczyniło La Société des Bibliophiles Français, którego publikacje mają na względzie głównie tekst (prace z dziedziny historii, literatury i języka francuskiego), a ich strona artystyczna polega jedynie na doskonałym papierze i tradycyjnym druku odbijanym w najlepszych oficynach paryskich.

Jeśli chodzi o techniki ilustracyjne to we francuskich drukach bibliofilskich występują zarówno drzeworyty, jak też litografia i różne techniki metalowe (z tych najrzadziej miedzioryt, a najczęściej akwaforta). Francuscy peintre-graveurzy w wielu przypadkach w jednym wydawnictwie zamieszczali do 50 oryginalnych grafik. Powstały też dosyć liczne stowarzyszenia tych artystów, jak np. Société des Aquafortistes, Société Française de Gravure i l'Eau forte (1868) i wiele innych, których założeniem było popieranie grafiki artystycznej, jako przeciwwagi masowemu technikom reprodukcyjnym (fototypicznym). Wydawane przez stowarzyszenia bibliofilskie te „livres du peintre” stanowiły swoiste dzieła sztuki, a stosowana tu oryginalna grafika (po wydaniu książki płyty z reguły niszczone) była dostępna bardzo nielicznym koneserom i miłośnikom książki.

Wszystkie francuskie publikacje bibliofilskie tłoczone są z reguły na papierze czerpanym ewentualnie na welinie. Do najbardziej luksusowych wydawnictw stosowano papier chiński lub japoński (produkowany z wewnętrznego miąższu mor wy papierowej), a liczne prywatne papiernie francuskie dostarczały znakomitej jakości produktów, głównie takich, jak vélin de Rives nominatifs, grand vélin d'Arches, vélin blanc de Lana é la forme, vélin du Marais filigrané, vélin sur Moulin de Larroque, vélin sur vergé de Montval, vérge de Hollande, vélin teinté, vélin de Mandeuire, sur Auvergne Richard-de-Bas, sur Auvergne filigrané Hainteny, vélin Johannot, vélin Canson et Montgolfier i szereg innych. Wiele z tych papierów posiadało specjalnie projektowane znaki wodne (filigrany) z pełnymi nazwami czy inicjałami odnośnych stowarzyszeń.

Do dzisiejszego dnia we francuskich papierniach są jeszcze w użyciu nie znormalizowane, tradycyjne formaty papieru, stąd trudno jest precyzyjnie określić format wydawanych publikacji, można jednak zaryzykować twierdzenie, że znakomita większość francuskich druków bibliofilskich ukazywała się w formacie, który można określić jako *in-quarto* (4^o), znacznie rzadziej jako „petit in-4”, sporadycznie zaś jako *in-octavo* (8^o).

Nakłady publikacji kształtowały się na różnym poziomie. Niektóre z towarzystw drukowały tyle tylko egzemplarzy, ilu miały członków, inne do tej liczby dodawały jeszcze zwykle 25-30 egzemplarzy dla współpracowników, bądź do dyspozycji zarządu, jeszcze inne do podstawowego nakładu (zwykle na lepszym gatunkowo papierze) dodawały dodruk kilkudziesięciu egzemplarzy do handlu księgarskiego. Przeglądając jednak bibliografię²¹ druków publikowanych przez poszczególne stowarzyszenia można stwierdzić, iż na ogół nakłady te wahały się w granicach od 104 do 200 egz. Niekiedy w kolofonie wydawnictwa figuruje zapis „Tirage limité” bez podania liczby egzemplarzy²², co jednak zdarza się incydentalnie.

Niektóre z wymienionych wcześniej stowarzyszeń bibliofilskich nie publikowało własnych wydawnictw, lecz jak to czyniło na przykład La Société des XX - wchodziło „natomiast w układy z poszczególnymi wydawcami i zamawia u nich po 20 egzemplarzy, na specjalnym papierze, nowych wydawnictw, które uzna za interesujące. Egzemplarze te nie są zeszyte, i obok luźnej okładki wydawcy, posiadają specjalną okładkę ilustrowaną, dla każdego członka inną; najczęściej podpisane są przez autora i przez wydawcę”²³. Do czasu II wojny członkowie stowarzyszenia otrzymali w ten sposób dwieście kilkadziesiąt publikacji.

Czasopisma bibliofilskie

Towarzystwa bibliofilskie, które licznie powstawały w XIX/XX w., jako jeden z głównych celów działalności (zwykle uwidoczniiony w statucie stowarzyszenia) stawiały też obowiązek wydawania czasopisma. Obok tych czasopism będących organem konkretnego towarzystwa, we Francji istniały bardzo liczne periodyki poświęcone miłośnikom książki, wydawane jednakże poza obrębem zrzeszeń bibliofilskich – przez wydawców prywatnych (domy wydawnicze, księgarnie nakładowe).

Najstarszym we Francji pismem poświęconym bibliofilstwu, bibliotekarstwu i bibliografii był „*Bulletin du Bibliophile et du Bibliothécaire*”, miesięcznik, założony w Paryżu w 1834 r. Wśród jego twórców spotykamy tak głośne w dziejach książki nazwiska, jak: Joseph Techener²⁴, Charles Nodier²⁵, B. Pichon²⁶, Pierre Lacroix²⁷, Gabriel Peignot²⁸ i Jacques Charles Brunet²⁹. Oprócz zasadniczych artykułów z dziedziny szeroko pojętej bibliologii, czasopismo podawało stałe kroniki o ruchu wydawniczym, mogące interesować kolekcjonerów, i traktowało obszernie o zagadnieniach związanych z historią książki. Prenumeratory otrzymywali bezpłatnie katalogi aukcyjne³⁰.

Pierwszym z francuskich czasopism fachowych, przeznaczonych wyłącznie dla miłośników i kolekcjonerów książek było „*Le Bibliophile illustré*” wydawane wspólnie przez firmy Trübner & Co w Londynie i W. Jeffs, Librairie Etrangere de la Famille Royale. Pierwszy numer pisma ukazał się 15 sierpnia 1861 r. Pismo redagowali Jean Philippe Berjeau, Paul Lacroix, George Brunet, Johannes Willem Holtrop³¹. Zeszyty drukowano w formacie 25 x 17,5 cm, w objętości 16 stron każdy. Poza rozprawami w czasopiśmie występowała stała rubryka *Variétés* (Rozmaitości), w której omawiano różne ciekawostki bibliofilskie. Pis-

mo było bogato ilustrowane oryginalnymi drzeworytami. Nakład czasopisma wynosił 500 egz.

Następnym miesięcznikiem był publikowany w Paryżu od stycznia 1862 r. „*Le Chasseur Bibliographe*”, wydawany przez Société de Bibliographes et de Bibliophiles. Każdy numer czasopisma liczył 32-36 stron, na których pomieszczano 1-2 obszernie rozprawy, a dalszą część pisma zajmowały stałe rubryki, obejmujące miscellanea bibliograficzne i anegdotyczne, korespondencję, doniesienia z aukcji książek i rękopisów, notatki z cyklu *rara et curiosa*. Ta ostatnia rubryka to w zasadzie bibliografia adnotowana, obejmująca w każdym numerze 50 pozycji książkowych. Ponadto w niektórych numerach poszczególnych roczników zamieszczano wykazy francuskich bibliofilów (z podziałem na Paryż i departamenty) oraz stałą rubrykę cen uzyskiwanych na aukcjach Paryża i Rzymu. Materiału dopełniała bardzo bogata część sprawozdawczo-bibliograficzna (omówienia dawnych oraz nowych pozycji wydawniczych).

Jako kolejne pismo zaczęło wychodzić od 1864 r. „*L'intermédiaire des Chercheurs et Curieux*”. W okresie międzywojennym był to dwutygodnik, w poręcznym formacie 8°, drukowany dwuszpaltowo, liczący przeciętnie 40 stron tekstu. Głównymi współpracownikami pisma byli sami czytelnicy, przesyłający do redakcji pytania z dziedziny historii literatury, bibliografii etc. Wydawnictwo to było nader cennym źródłem informacji dla wszystkich użytkowników związanych z kulturą książki, w tym głównie bibliofilów: oddawało ogromne usługi przy kwerendach historyczno-literackich.

Cztery lata później pojawiło się pierwsze regionalne czasopismo bibliofilskie we Francji, jako „*Publications de la Société des Bibliophiles de Guyenne*”. Wydawane było w Bordeaux od 1868 r. przez Société des Bibliophiles de Guyenne. Niskonakładowy periodyk drukowano w Impr. Taffard. Było to jedno z ładniejszych czasopism bibliofilskich z pięknymi szerokimi marginesami, o formacie 20,5 x 13,5 cm, tłoczone na znakomitej jakości papierze czerpanym, w ograniczonym do liczby członków nakładzie (każdy egzemplarz numerowany, imienny, z drukowanym w maszynie nazwiskiem właściciela). W pierwszym tomie zamieszczono statut SdBdG oraz listę członków. Bardzo obszernie rozprawy, przekraczające niekiedy objętość 80 stron tekstu dotyczyły głównie regionalnych i lokalnych zagadnień związanych z historią literatury. W 1932 r. pismo zmieniło tytuł na „*Bulletin de la Société des Bibliophiles de Guyenne*” i ukazywało się jako półrocznik. Zawierało głównie materiały i dokumenty do działalności Towarzystwa, ponadto wiadomości o bibliotekach, archiwach i ruchu wydawniczo-księgarskim w południowo-zachodniej Francji. Stałymi działaniami czasopisma są kronika stowarzyszenia oraz część bibliograficzno-recenzyjna. Pismo charakteryzowało się dość jednolitą formą, przemawiającą do czytelnika głównie pięknym rozmieszczeniem tekstu na kolumnie. Brak było na ogół ilustracji, niekiedy tylko pojawiał się oryginalny miedzioryt na odrębnej wkładce.

W 1890 r. zaczął wychodzić w Paryżu rocznik wydawany przez Sociétaires de L'Academie des Beaux Livres pod nazwą „*Annales Littéraires. Publications collective des Bibliophiles contemporains*”. Wydawany na papierze czerpanym ze znakami wodnymi ABL (Academie des Beaux-Livres) oraz Société des Bibliophiles contemporains, w dużym formacie 26x17 cm – prezentował się nader okazale. Karta przedtytułowa ozdobiona była winiętką akwatintową z ilustracją

i numerem egz. nakładu. Karta tytułowa tłoczona drukiem dwubarwnym czarno-czerwonym oraz winieta śródtytułową akwatintową w kolorze sepia, przedstawiająca atrybuty bibliofilskie – stare księgi. W pierwszym roczniku występuje piękny miedzioryt kolorowany, przedstawiający portret Elżbiety królowej Rumunii (Carmen Sylva) – prezydenta honorowego Towarzystwa Bibliofilów oraz wiersz panegiryczny. Bardzo szeroki 5 cm margines, doskonały papier, staranny druk, kolumny tekstu ujęte w piękne ramki o motywach kwiatowych, winiетки nadtytułowe i stylizowane inicjały oraz liczne ilustracje na odrębnych tablicach – stanowią o wytworności wydawnictwa, które jednak miało niezbyt długi żywot. Drukowane było w nakładzie 250 egz. (za 1891 r. – w nakładzie 225 egz.).

„*Revue Biblio-Iconographique*” to kolejne czasopismo założone w 1897 r. w Paryżu. Pismo o formacie 24,5x15,5 cm posiadało kartę tytułową dwubarwną, otoczoną stylową kwiatową bordiurą, piękne szerokie marginesy, a każdy artykuł rozpoczynał się ozdobnym inicjałem. Artykuły tu pomieszczane były niewielkiej objętości 3-5 stronicowe, a ważną częścią periodyku był wykaz aukcji bibliofilskich z podaniem cen wylicytowanych.

Jednym z najbardziej udanych edytorsko przedsięwzięć w zakresie wydawnictw ciągłych był wydawany w Paryżu przez Eduarda Pelletena³² „*Almanach du Bibliophile*”. Jego pierwszy tom ukazał się za 1898 r. Było to luksusowe wydanie z pięknymi ilustracjami, znakomicie dobraną czcionką, o starannym, nawet perfekcyjnym tłoczeniu na świetnym gatunkowo papierze. Wydawnictwo miało format 19 x 13,5 cm, okładkę z grubego papieru czerpanego, druk dwubarwny czarno-czerwony. Nakład almanachu był stosunkowo wysoki i wynosił 1200 egzemplarzy, w tym 100 egz. na papierze chińskim (50 z oryginalnymi ilustracjami na oddzielnych wkładkach i 50 z ilustracjami w tekście). Ilustrowało owo wydawnictwo 28 rycinami Bellery-Desfontaines, a rytował Froment.

Kolejne roczniki *Almanachu* ukazywały się w niezmienną co do struktury i równie wytwornej formie jeszcze zaledwie kilka lat, do 1901 r. włącznie. Wahał się jedynie nieco nakład, który w 1899 i 1900 r. zmniejszono do 1000 egz., w 1901 r. – do 900 egz. Wśród autorów piszących na łamach *Almanach du bibliophile*, spotykamy nazwiska najznakomitszych ówczesnych francuskich bibliofilów i znawców problematyki książki zabytkowej oraz literatów czy ludzi nauki, członków Akademii Francuskiej takich, jak Anatole France, J.K. Huysmans i inni, oraz takich artystów grafików, jak Eugène Grasset, D. Vierge, czy też Th. Steinlein, Ch. Guérin i drzeworytników, jak F. Pellison, C. Bellenger i inni.

Założony w 1911 r. „*Annuaire de la Curiosité, des Beaux Arts et de la Bibliophilie*” to rocznik o pokażnej objętości (zwykle powyżej 600 stronic), będący w zasadzie informatorem zawierającym adresy zbieraczy francuskich (z podziałem na Paryż i poszczególne departamenty) oraz zagranicznych, wykaz antykwariatów księgarskich a także obszerną część komercyjno-reklamową, bogato ilustrowaną, w tym wykazy rzadkich, cennych i poszukiwanych książek i rękopisów wystawianych na aukcjach, głównie w Hôtel Drouot. W poszczególnych rocznikach są też prezentowane wybitne kolekcje, bądź rozprawy dotyczące zbieractwa³³.

Wśród bardzo licznych francuskich czasopism bibliofilskich wyróżniał się, założony w 1925 r. w Paryżu, kwartalnik miłośników książki współczesnej pn. „*Plaisir de Bibliophile*”. Ukazywał się w dwóch wersjach, o zróżnicowanej cenie – na papierze zwykłym oraz na welinie (ta wersja zaledwie w 60 numerowanych egz.³⁴). Niewielki, poręczny format 19x14 cm. kryje niezwykle bogactwo formy i treści. Okładka czasopisma barwna, bardzo ozdobna, za którą następuje część reklamowa (w pierwszym roczniku na papierze koloru niebieskiego, w kolejnych na papierze żółtym) zawierająca reklamy wydawców, drukarzy, introligatorów, księgarzy itd. Zrąb główny czasopisma na białym, doskonałej jakości papierze zawiera dużą liczbę ilustracji bądź w tekście, bądź na oddzielnych wkładkach. Każdy artykuł rozpoczyna się pięknym, ozdobnym inicjałem. Pismo zawiera też część sprawozdawczą, na którą składają się relacje z wystaw, sprawozdania z aukcji i licytacji bibliofilskich oraz omówienia książek w formie bibliografii adnotowanej. „*Plaisir de Bibliophile*” dużo miejsca poświęcał informacjom o działalności francuskich towarzystw bibliofilskich (m.in. omówiono takie stowarzyszenia, jak: Les Cent Bibliophiles, Le Livre Contemporain, Le Livre d'Art, Les Médecins Bibliophiles, Les Bibliophiles du Palais i inne).

„*Le Bibliophile, revue artistique et documentaire du livre ancien et moderne*”, założony w Paryżu w 1931 r., wychodził pięć razy na rok. Wydawany w dużym nakładzie 1000 egz. numerowanych był dosyć kosztowny (45 fr. zeszyt), gdyż pismo drukowano na specjalnym papierze, fabrykowanym z papirusu. Treść pisma była różnorodna i obejmowała zarówno artykuły i rozprawy naukowe o technice książki (druku, ilustracjach, oprawach), jak też informacje o bibliotekach publicznych i księgozbiorach prywatnych, o nowych publikacjach bibliofilskich, doniesienia o aukcjach i licytacjach, a także lżejszą w treści kronikę anegdotyczną o rzadkich starych książkach. Zeszyty tego cennego czasopisma były bogato ilustrowane pięknymi reprodukcjami, do poszczególnych numerów co pewien czas dołączano w postaci premii oryginalną grafikę (głównie miedzioryty).

Do wymienionych powyżej czasopism dorzucić jeszcze można kilka tytułów, takich jak np. „*Le Bouquiniste français*” (pismo założone w 1919 r., specjalizujące się w publikowaniu wykazów książek rzadkich i poszukiwanych), „*Gazette de l'Hotel Drouot*” (wychodząca od 1892 r., publikująca kroniki i sprawozdania licytacji antykwarecznych francuskich i zagranicznych), mający podobny charakter „*Moniteur de Ventes*” (założone w 1832 r. najważniejsze pismo informacyjne o wszystkich licytacjach bibliofilskich), czy specjalistyczne, lecz dla bibliofilów bardzo interesujące czasopisma, jak: „*L'Ex-Libris, revue internationale*” (założone 1929, bardzo ozdobnie wydawane, z kilkudziesięciu ilustracjami w tekście i na oddzielnych tablicach, zajmowało się znakiem książkowym w formie małej grafiki artystycznej i supereklibrisami, głównie o motywach heraldycznych), lub „*La Reliure*” (organ Związku Introligatorów, założony w 1891 r., publikował obficie reprodukcje opraw artystycznych).

Jako ciekawostkę możemy podać, iż w wielu wydawnictwach zrzeszonego francuskiego ruchu bibliofilskiego napotykałyśmy dość liczne polonika, czy to w specjalistycznych periodykach, czy też samoistnych publikacjach bibliofilskich. W czasopiśmie „*Le Bibliophile illustré*” z 1861 r. jest ciekawy artykuł P. L. Jacob'a w formie korespondencji do A. M. Berjeau, wydawcy pisma, o bib-

liotece cesarskiej w Petersburgu i o Józefie Załuskim – jego pracach bibliograficznych oraz bibliotece w Warszawie³⁵. Z kolei w „*Annuaire de la Curiosité*” mamy istne curiosum: w rubryce zawierającej nazwiska kolekcjonerów zagranicznych – ze zbieraczy polskich spotykamy tylko jedno nazwisko – niejakiego pana Józefa Litwina, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 108, kolekcjonera starych i nowych papierów wartościowych: banknotów z 1792 r. oraz lokalnych z lat 1914-1920. Jedno z francuskich towarzystw bibliofilskich wydało też jako swoją publikację dzieło naszego sławnego rodaka Jana Potockiego *Manuscrit trouvé a Saragosse*.

Dziś ruch bibliofilski we Francji jest równie żywy, jak dawniej, a stowarzyszenia mające długą tradycję oraz te nowopowstałe, kontynuują piękne osiągnięcia francuskich miłośników książki.



Przypisy:

¹ *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, szp. 735.

² S. Dahl, *Dzieje książki*, Wrocław 1965, s. 300.

³ Wprawdzie początków bibliografii bibliofilskiej dopatrywać się możemy już w pracy J. B. L. Osmona, *Dictionnaire typographique, historique et critique des livres rares...*, t. 1-2, Paris 1768, bardziej jednak ceniona była praca wydana równoległe z poprzednią, autorstwa Guillaume François Debure'a młodszego pt. *Bibliographie instructive...*, Paris 1763-1768. Dzieło Debura dopełniali Louis Jean Gaignat w 1769 r. i Née de la Rochelle w 1782 r.

⁴ S. Dahl, op. cit., s. 301.

⁵ *Listes des Sociétés de Bibliophiles*, w: *Almanach du Bibliophile pour année 1898*, Paris, s. 101-258.

⁶ K.[azimierz] W.[oźnicki], *Ważniejsze towarzystwa bibliofilów we Francji*, „Bibliofil Polski”, 1933, nr 1, s. 36-39.

⁷ Gygès: *Les sociétés de bibliophiles – Les Cent Bibliophiles*, „Plaisir de Bibliophile”, R. 1, 1925, nr 1, s. 39-45; nr 2, s. 89-95.

⁸ Henri Béraldi (1849-1931) kolekcjonował ilustracje i książki o dużej wartości artystycznej, interesował się pięknymi oprawami. Popierał usilnie działalność typograficzną Eduarda Pelletana, był autorem znanej i cenionej pracy: *Bibliothèque d'un bibliophile* (Lille 1885).

⁹ *Listes des Sociétés de Bibliophiles* [in:] *Almanach du Bibliophile pour année 1898*, Paris, s. 101-258.

¹⁰ Oferowany był niedawno w katalogu Librairie du Manoir de Pron w cenie 350 €.

¹¹ K. Woźnicki, *Bibliofilstwo powojenne we Francji*, „Bibliofil Polski”, 1933, nr 1, s. 29.

¹² „Bibliofil Polski”, 1933, nr 1, s. 30.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Librairie des Bibliophiles Parisiens opublikowała m.in. poetycki dramat Oscara Wilde'a pt. *Salome...* (1920) w nakładzie 285 egz.

¹⁵ *Status societe des bibliophiles de Guyenne* [in: „Publicaciones de la societé”), t. 1, 1868, p. IX-XI.

¹⁶ Jest to książka Paula Claudel'a *La Rose et le Chevrefeuille*, z ilustracjami Othona Coubine'a, wydana sine loco.

¹⁷ W 1945 r. wydało sine loco utwór Alfreda de Musset *On ne badine pas avec l'Amour*, z akwafortami Jeana Trainiera, w nakładzie 110 egz.

¹⁸ Grupowało m.in. członków z Amsterdamu, Bazylei, Berlina, Bordeaux, Dijon, Grodna, Helsinek, Kowna, Lipska, Londynu, Madrytu, New Yorku, Oksfordu, Pragi, Strasburga i Warszawy.

¹⁹ Jedyna znana mi publikacja tego Towarzystwa, ukazała się w 1926 r. Jest to utwór Alfreda Jarry'ego *Les Silénes...*, z frontispisem grawerowanym w akwafortcie przez Galanis'a. Jako miejsce wydania figuruje Papeete, książka faktycznie wydana i drukowana była w Paryżu, nakład 104 egz.

²⁰ Są wśród nich m.in. Maurice Barres *La Colline Inspirée* (1941), Charles Baudelaire *Le Spleen de Paris* (1941), Edmond Pillon *Les Jolies Vallées de l'Île de France* (1944), Jean Racine *Phédre* (1942), Virgile *Les Bucoliques* (1943).

²¹ Do powyższych celów zgromadzono spis bibliograficzny publikacji francuskich towarzystw bibliofilskich za lata 1875-1986, obejmujący blisko tysiąc pozycji książkowych.

²² Tak np. jest w opublikowanej przez Les Bibliophiles Alesiens w 1942 r. książce Paula Claudela *La Rose et le Chevrefeuille*.

²³ K. Woźnicki, *Ważniejsze towarzystwa...*, s. 37.

²⁴ Znakomity antykwariusz z Lyonu, którego działalność kontynuował syn Léon. Na aukcjach u Techenerów sprzedawano rzadkie druki, m.in. z kolekcji Groliera.

²⁵ Charles Nodier (1780-1844), bibliotekarz Biblioteki Arsenau w Paryżu, bibliograf i bibliofil posiadający duży księgozbiór z nader rzadkimi drukami w cennych oprawach. (zob. M. Henry-Rosier: *La Vie de Charles Nodier*, Paris 1931).

²⁶ B. Pichon, znany wydawca, dbał niezwykle o estetykę (ilustracje i staranny druk) publikowanych książek.

²⁷ Jako pierwszy dał zarys psychofizjologii bibliofilstwa i bibliomanii.

²⁸ Etienne Gabriel Peignot (1767-1849) bibliotekarz, teoretyk bibliografii i autor znanych i cenionych bibliografii bibliofilskich.

²⁹ Jacques Charles Brunet (1780-1867, księgarz, bibliofil, bibliograf, twórca najgłośniejszej bibliografii bibliofilskiej *Manuel du libraire et de l'amateur des livres*, Paris 1810 (zob. C. Olschki, *Témoignages contemporains sur la vie et l'oeuvre de Jacques Charles Brunet*. – Paris 1962).

³⁰ Czasopismo ukazywało się do II wojny światowej. Wznowione następnie, jako *Nouvelle série*, od 1948 r. wyd. przez Librairie Giraud-Badin, następnie we współpracy z Bibliothèque Nationale, Bibliothèque de l'Arsenal oraz Société des Bibliophiles Français, na przełomie lat 1969/1970 zmieniło tytuł na „*Bulletin du Bibliophile*”.

³¹ Holtrop był znakomitym znawcą inkunabułów, autorem świetnej pracy pt. *Catalogus librorum saeculo XV impressorum quotquot in Bibliotheca Regia Hagana asservantur*. Hagae-Comitum, Nijhoff, 1856. XXXIII, 592 p. Pars I – Libri in Belgio impressi. 651 p. Pars II – Libri extra Belgium impressi. 923 p.

³² Edouard Pelletan (1854-1912) drukarz i wydawca czynił wysiłki w kierunku podniesienia artystycznego poziomu i harmonijnego powiązania układu typograficznego

z ilustracją książki. W 1896 r. opublikował *Lettres aux bibliophiles*, gdzie wysunął postulat stosowania tylko drzeworytu, jedynej techniki graficznej wiążącej się z czcionką.

³³ Np. na s. 68-75 Maurice Escoffier przedstawia opis i ilustracje superekslibrisów kardynała Mazarina, księcia de Richelieu, Mme Pompadour, Ludwika XV, kardynała de Richelieu, Ludwika XIV i innych.

³⁴ Kosztowała 60 F lub 3,50 \$ czyli 17 zł 50 gr. polskich.

³⁵ „Le Bibliophile illustré”, 1861, nr 5, s. 77-80.